

Sygnatura akt II Ca 465/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny-Odwoławczy w osobie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Serafin-Tabor

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...)Spółki Akcyjnej z (...)w L.

przeciwko S. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 13 grudnia 2013 r., sygnatura akt VI C 1757/13/S upr.

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne, poczynione przez Sąd Rejonowy, i uznał je za własne.

W sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że wskazana w pozwie wierzytelność wobec powoda istniała i została nabyta na podstawie umowy cesji przez stronę powodową. Wobec powyższego powództwo podlegało uwzględnieniu. Wbrew twierdzeniom skarżącego w toku postępowania przed Sądem I instancji nie został zgłoszony zarzut przedawnienia dochodzonej pozewm wierzytelności. Pozwany bowiem pomimo wezwania (k. 26-27) nie składał przed zamknięciem rozprawy żadnych pism procesowych, zaś jego oświadczenie na rozprawie (k. 29) ograniczało się do wskazania braku możliwości finansowych w spełnieniu świadczenia. Sąd Rejonowy nie badał więc, czy dochodzona wierzytelność jest przedawniona, ponieważ badanie takie jest możliwe wyłącznie na zarzut, a nie z urzędu.

Jeśli zaś idzie o zgłoszenie zarzutu przedawnienia w środku zaskarżenia, było ono zasadniczo dopuszczalne. W szczególności możliwości zgłoszenia zarzutu nie stało na przeszkodzie wcześniejsze wezwanie pozwanego do ustosunkowania się do twierdzeń zawartych w pozwie, pod rygorem pominięcia spóźnionych faktów i dowodów (por. wyżej). Zgłoszenie zarzutu przedawnienia w apelacji pozostaje bowiem w sferze prawa, a nie w sferze faktów, a zatem nie obowiązują przy tym ani ograniczenia wynikające z art. 207 § 3 k.p.c. ani z art. 381 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2004 r., sygn. V CK 38/2004, Przegląd Sądowy 2005/10 str. 130).

Należy jednak zauważyć, że samo tylko zgłoszenie procesowego zarzutu przedawnienia, nie jest wystarczające dla uwzględnienia apelacji. Warunkiem skuteczności zarzutu było wykazanie przez pozwanego, że przedawnienie w rzeczywistości nastąpiło tj. że pozwany złożył stronie powodowej jednostronne oświadczenie woli o uchyleniu się od zaspokojenia roszczenia z uwagi na upływ terminu określonego w art. 118 k.c. Przedawnienie w sensie materialnoprawnym nie następuje bowiem z mocy samego prawa z upływem określonych terminów. Dla jego zaistnienia konieczne jest złożenie przez dłużnika opisanego wyżej oświadczenia wierzycielowi, które ma charakter prawo kształtujący. Oświadczenie to, w myśl art. 61 k.c., staje się skuteczne dopiero z chwilą, gdy doszło do wierzyciela w taki sposób, że ten mógł zapoznać się z jego treścią. Dopiero z chwilą dojścia oświadczenia do wierzyciela dochodzi do przedawnienia wierzytelności.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał, aby takie oświadczenie stronie powodowej złożył. Wprawdzie w orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że oświadczenie wywołujące skutki materialnoprawne może zostać zawarte w piśmie procesowym (por. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2004 r., a także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., sygn. III CZP 38/97, OSNC 1997/12 poz. 191). Zatem istnieje możliwość zawarcia oświadczenia o przedawnieniu w apelacji i wówczas wywoła ono jednocześnie skutek materialny (dojdzie do przedawnienia) i procesowy (zarzut będzie można uwzględnić w postępowaniu i w razie jego zasadności powództwo oddalić). By tak się jednak stało, oświadczenie musi dojść do strony przeciwnej. Tymczasem w niniejszej sprawie oświadczenie, jakkolwiek zawarte w apelacji, nie zostało złożone stronie powodowej tj. spółce. Apelacja została doręczona wyłącznie pełnomocnikowi procesowemu spółki. Pełnomocnik procesowy, ustanowiony co do zasady wyłącznie do reprezentacji strony w toczącym się postępowaniu, nie jest upoważniony do odbioru w jej imieniu oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, a zatem pozaprocessowym. Taki zakres umocowania potwierdza po pierwsze treść udzielonego przez stronę powodową pełnomocnictwa (k. 24), a także brzmienie przepisu art. 91 k.p.c. Nie sposób więc uznać, że samo udzielenie pełnomocnictwa procesowego przez stronę powodową zawierało w sobie upoważnienie do przyjęcia w jej imieniu oświadczenia o przedawnieniu (por. w odniesieniu do zarzutu potrącenia: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2010 r., sygn. I PK 56/2010, OSNP 2011/23-24 poz. 295). Nie można też domniemywać, że pełnomocnik przekazał oświadczenie zawarte w apelacji stronie powodowej. Ciężar wykazania, że oświadczenie doszło do strony przeciwnej, spoczywał zresztą na pozwanym, zgodnie z art. 6 k.c.

Z wskazanych wyżej względów zarzut przedawnienia zawarty w apelacji okazał się nieskuteczny.

Jeśli idzie o wskazane przez skarżącego błędy Sądu Rejonowego w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, a także odnośnie naruszenia przepisów postępowania, nie zostały one w żaden sposób sprecyzowane, trudno się zatem do nich odnieść. Co do uzasadnienia wyroku, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy nie miał obowiązku wskazywać udowodnionych faktów, dowodów na ich poparcie oraz oceny dowodów w zakresie ich wiarygodności i mocy dowodowej, bowiem rozstrzygnięcie zostało oparte na okolicznościach bezspornych tj. przyznanych przez strony wprost bądź przez milczenie. Takie fakty nie wymagają dowodu (art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe względy, orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty strony powodowej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym, którego wysokość została ustalona w oparciu o przepis § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.).